INTENCJE MSZY ŚWIĘTYCH

Poniedziałek *29.07 Dzień Powszedni*

18^{00} + Kazimierę, Krystynę, Jana Znojów i zm. z r. Znojów i Gabrysiów

18^{30} + Antoniego, Stefanię i Stanisławę

Wtorek *30.07 Dzień Powszedni*

18^{00} + Mariannę, Jana, Ewę Tkaczów, Krystynę Kutę

18^{30} + Przemysława Gila od siostry Katarzyny z r.

Środa *31.07 Dzień Powszedni*

18^{00} 1) + Genowefę (r. śm.), Tadeusza, Wiesława i Bogdana Januszków, Mariannę Kubicką zam. Danuta z r. 2) + Czesławę Tetelewską od chrześnicy Gajkowskiej z r. 3) + Leszka Kurtka, Stanisława, Genowefę, Bogusława, Piotra Zawadzkich 4) + Leokadię Zygadło od p. Anieli Jerzowskiej 5) + Franciszkę Skarbek od chrześnicy Teresy 6) + Michała Dziewięckiego od rodziców i r. 7) + Stefana Prędotę (1 r. śm.) od chrzestnej 8) + Jana Więckowskiego od koleżanek i kolegów syna Adama z firmy z Radomia 9) + Stanisława Stokowca od sołtysa z Brzezin 10) + Stanisława Kołka (r. śm.), Genowefę, Stanisława Komór, Czesława Lużyńskiego i zm. z r. 11) + Mateusza Marciniewskiego, Mariannę, Władysława, Bogdana Zychowiczów, Władysławę, Stanisława Wołoszynów i zm. z r. 12) + Jana Wojdę od Marii Dziubek 13) + Krystynę Synicę od uczestników pogrzebu

19^{00} + Marię, Jerzego, Rafała Władyszewskich

Czwartek *01.08 Dzień Powszedni*

18^{00} + Jerzego Klimczaka z int. kolegi

19^{00} + Helenę Stokowiec

Piątek *02.08 Dzień Powszedni*

18^{00} + Bogdana, Tadeusza Słowińskich, Franciszkę, Władysława Piotrowskich

19^{00} Agnieszkę i Sylwestra w 10 r. ślubu o Boże błogosławieństwo i opiekę Matki Bożej

Sobota *03.08 Dzień Powszedni*

18^{00} + Zofię, Stanisławę, Stanisława, Henryka, Bogdana, Grzegorza Stachurów z int. r.

19^{00} + Henryka Słowińskiego

Niedziela *28.07 Niedziela*

8^{00} + Sebastiana (12 r. śm.), Karola Tetelewskich, Zofię, Henryka Lechów

10^{00} + Helenę, Władysława Bedlów z i int. syna Krzysztofa z r.

12^{00} za Parafię

16^{00} Do Serca Pana Jezusa i Matki Bożej Królowej Wszystkich Świętych o Boże błogosławieństwo dla dzieci

Extra…

× 30.07.1553 – Na Wawelu została koronowana Katarzyna Habsburżanka, trzecia żona króla Zygmunta II Augusta.

× 31.07.1932 – W Gdyni po raz pierwszy obchodzono Święto Morza.

Parafia pw. Wszystkich Świętych
Brzeziny ul. Chęcińska 312, 26-026 Morawica
parafia.brzeziny.org.pl e-mail: parafia.brzeziny@gmail.com tel. 41 311 42 59
Numer konta: Bank Spółdzielczy w Kielcach Oddział w Morawicy
08 84930004 0070 0205 4104 0001

DO UŻYTKU WEWNĘTRZNEGO

PISMO PARAFII PW. WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH W BRZEZINACH

SANCTUS

XVII Niedziela Zwykła
28 lipca 2024 r. Nr 35 (818)

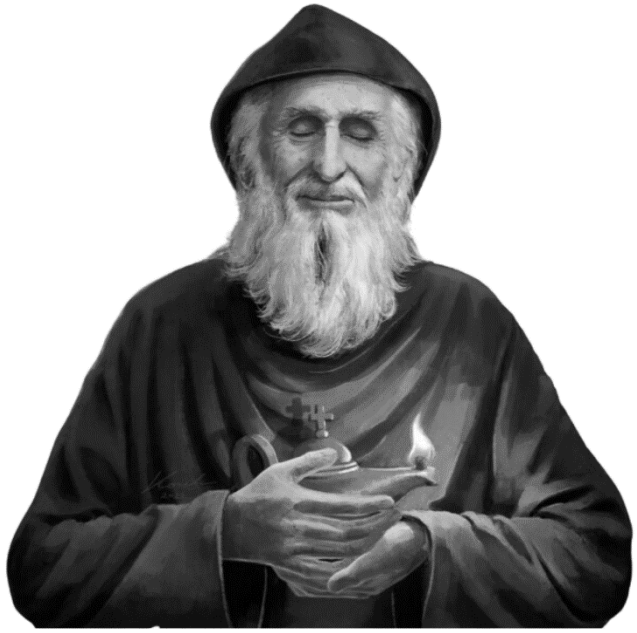

Słowo Boże na dziś…

Czytania: 2 Krl 4, 42-44
Ef 4, 1-6

Ewangelia: J 6, 1-15

Jezus udał się na drugi brzeg Jeziora Galilejskiego, czyli Tyberiadzkiego. Szedł za Nim wielki tłum, bo oglądano znaki, jakie czynił dla tych, którzy chorowali. Jezus wszedł na wzgórze i usiadł tam ze swoimi uczniami. A zbliżało się święto żydowskie, Pascha. Kiedy więc Jezus podniósł oczy i ujrzał, że liczne tłumy schodzą się do Niego, rzekł do Filipa: «Gdzie kupimy chleba, aby oni się najedli?» A mówił to, wystawiając go na próbę. Wiedział bowiem, co ma czynić. Odpowiedział Mu Filip: «Za dwieście denarów nie wystarczy chleba, aby każdy z nich mógł choć trochę otrzymać». Jeden z Jego uczniów, Andrzej, brat Szymona Piotra, rzekł do Niego: «Jest tu jeden chłopiec, który ma pięć chlebów jęczmiennych i dwie ryby, lecz cóż to jest dla tak wielu?» Jezus zaś rzekł: «Każcie ludziom usiąść». A w miejscu tym było wiele trawy. Usiedli więc mężczyźni, a liczba ich dochodziła do pięciu tysięcy. Jezus więc wziął chleby i odmówiwszy dziękczynienie, rozdał siedzącym; podobnie uczynił i z rybami, rozdając tyle, ile kto chciał. A gdy się nasycili, rzekł do uczniów: «Zbierzcie pozostałe ułomki, aby nic nie zginęło». Zebrali więc i ułomkami z pięciu chlebów jęczmiennych, pozostałymi po spożywających, napełnili dwanaście koszów. A kiedy ludzie spostrzegli, jaki znak uczynił Jezus, mówili: «Ten prawdziwie jest prorokiem, który ma przyjść na świat». Gdy więc Jezus poznał, że mieli przyjść i porwać Go, aby Go obwołać królem, sam usunął się znów na górę.

Święty Szarbelu, Pustelniku Libanu,
módl się za nami!

Ogłoszenia parafialne…

▪ W czwartek odbył się pogrzeb + Krystyny Synicy z Brzezin. Módlmy się: ”Wieczny odpoczynek ….”.
W tym tygodniu wspominamy:
- w poniedziałek – św. Martę, Marię i Łazarza,
- w środę – św. Ignacego z Loyoli, prezbitera,
- w czwartek – św. Alfonsa Marii Liguoriego, biskupa i doktora K-ła.
▪ W czwartek obchodziliśmy wspomnienie św. Krzysztofa patrona kierowców i podróżujących, w związku z tym po każdej Mszy św. odbędzie się poświęcenie pojazdów. W kościele nastąpi wspólna modlitwa w intencji wszystkich kierowców i podróżnych, by bez przeszkód docierali do celu i bezpiecznie powracali. Przy bramie prowadzącej z cmentarza przykościelnego na parking są ustawione skarbonki na ofiary. Miva Polska opiekująca się misjonarzami sugeruje, by na pomoc w zakupie pojazdów dla misjonarzy złożyć 1 grosz za każdy przejechany kilometr. Przy wyjeździe z parkingów ksiądz będzie poświęcał pojazdy wodą święconą.
▪ Dzisiaj na placu przy Ośrodku Tradycji Garncarstwa w Chałupkach o godz. 14 00 uroczystą Mszą św. rozpoczną się Chałupkowe Garcynki.
▪ Na stoliku za ławkami znajduje się lista do wpisania się i zarezerwowania godzinnego czuwania podczas całodobowej adoracji z piątku na sobotę. Są jeszcze wolne godziny.
▪ Jak w każdym miesiącu, tak i w tym tygodniu sprawujemy Mszę św.:
- w czwartek - o Jezusie Chrystusie Najwyższym i Wiecznym Kapłanie,
- w piątek - o Najświętszym Sercu Pana Jezusa,
- w sobotę - o Niepokalanym Sercu N.M.P.
Godzinę przed Mszą św. możliwość skorzystania ze spowiedzi.
▪ Za tydzień – pierwsza niedziela sierpnia. Po Mszy św. o godz. 8 00 zmiana tajemnic różańcowych i spotkania Kół Żywego Różańca.
▪ Rozpoczynający się w tym tygodniu sierpień jest miesiącem wielu ważnych wydarzeń w historii naszej ojczyzny. To miesiąc kiedy katolicy w Polsce tradycyjnie podejmują dobrowolną, ekspiacyjną abstynencję od alkoholu. Zachęcamy do tego, by ćwiczyć swoją wolę i ducha, tym bardziej, gdy uświadamiamy sobie, jak wiele problemów i tragedii ludzkich związanych jest z chorobą alkoholową, zawłaszcza wśród młodzieży.
▪ Parafialny Zespół Caritas rozpoczyna dystrybucję żywności w ramach programu Fundusze Europejskie na Pomoc Żywnościową 2021-2027. Żywność będzie wydawana w czwartek 1 sierpnia w godzinach 17.00-20.00 w punkcie Caritas mieszczącym się w budynku gospodarczym przy kościele w Brzezinach. Jednocześnie informujemy, że żywność można otrzymać tylko po okazaniu aktualnego skierowania z GOPS wydanego pod koniec 2023 r. lub w 2024 r.
▪ Stowarzyszenie „Rafael” przygotowuje film zatytułowany „Znak sprzeciwu” o wydarzeniach we Włoszczowie sprzed 40 lat. Wtedy młodzież rozpoczęła dwutygodniowy strajk okupacyjny żądając przywrócenia na swoje miejsce zdjętych z sal lekcyjnych krzyży. W odczytanym 2 tygodnie temu komunikacie ks. biskup prosił o ofiary, by wesprzeć to dzieło. Zbiórka do puszki będzie przeprowadzona w przyszłą niedzielę.
▪ Dziękuję p. Józefowi za wykoszenie trawy wokół kościoła.
▪ Dziękuję za posprzątanie kościoła. Wczoraj pracowali: Alicja Zawadzka, Barbara Kanarek, Katarzyna Wojda, Magdalena Mazur. Na przyszły tydzień proszę kolejne rodziny.

Boży człowiek… - Św. Olaf II (29 lipca)

Olaf Haraldson urodził się w 995 roku. Olaf w młodości brał udział w wyprawach Wikingów na Anglię i tam zapoznał się z chrześcijaństwem. Miał przyjąć chrzest w 1014 roku w Rouen (Francja). Po powrocie do kraju musiał walczyć o tron z uzurpatorami. Pokonał ich (1016) i został panem całego kraju. Zaraz na początku swoich rządów Olaf zaczął niszczyć pogaństwo i wprowadzać chrześcijaństwo. Sprowadzał zewsząd kapłanów i zakonników. Miał wystawić wiele kościołów. Musiał bronić niezawisłości kraju od króla duńskiego, Kanuta. Zginął w bitwie w Stiklestad 29 lipca 1030 roku.

Zamyśl się…	Uśmiech…
„Nie wychwalaj męża z powodu jego pięknej postawy ani się nie brzydź człowiekiem z powodu jego wyglądu. Mała jest pszczoła wśród latających stworzeń, lecz owoc jej ma pierwszeństwo pośród słodyczy.” /Syr 11,2-3/	Młodzieniec odprowadza do domu kobietę, z którą był na randce. Żegnając się z nią przed domem apartamentowym, opiera ręce z jej lewej i prawej strony na murze, tak, aby nie mogła się ruszyć i mówi: - A teraz pocałuj mnie! - Ona protestuje, próbując się wydostać, lecz on wciąż nalega: - Pocałuj mnie! W pewnym momencie otwierają się drzwi wejściowe, wychodzi zaspany mężczyzna w piżamie i mówi: - Panie, ja pana pocałuje, moja żona pana pocałuje, tylko weź pan te rękę z domofonu!

Coś dla ducha…

„Lazurowa grota”

Był człowiekiem biednym i prostym. Wieczorem po dniu ciężkiej pracy, wracał do domu zmęczony i w złym humorze. Patrzył z zazdrością na ludzi, jadących samochodami i na siedzących przy stolikach w kawiarniach.
- Ci to mają dobrze - zrzędził, stojąc w tramwaju w okropnym tłoku. - Nie wiedzą, co to znaczy zamartwiać się... Mają tylko róże i kwiaty. Gdyby musieli nieść mój krzyż!
Bóg z wielką cierpliwością wysłuchiwał narzekań mężczyzny. Pewnego dnia czekał na niego u drzwi domu.
- Ach to Ty, Boże - powiedział człowiek, gdy Go zobaczył. - Nie staraj się mnie udobruchać. Wiesz dobrze, jak ciężki krzyż złożyłeś na moje ramiona.
Człowiek był jeszcze bardziej zagniewany niż zazwyczaj. Bóg uśmiechnął się do niego dobrotliwie.
- Chodź ze Mną. Umożliwię ci dokonanie innego wyboru - powiedział.
Człowiek znalazł się nagle w ogromnej lazurowej grocie. Pełno było w niej krzyży: małych, dużych, wysadzanych drogimi kamieniami, gładkich, pokrzywionych.
- To są ludzkie krzyże - powiedział Bóg. - Wybierz sobie jaki chcesz.
Człowiek rzucił swój własny krzyż w kąt i zacierając ręce zaczął wybierać.
Spróbował wziąć krzyż leciutki, był on jednak długi i niewygodny. Założył sobie na szyję krzyż biskupi, ale był on niewiarygodnie ciężki z powodu odpowiedzialności i poświęcenia. Inny, gładki i pozornie ładny, gdy tylko znalazł się na ramionach mężczyzny, zaczął go kłuć, jakby pełen był gwoździ. Złapał jakiś błyszczący srebrny krzyż, ale poczuł, że ogarnia go straszne osamotnienie i opuszczenie. Odłożył go więc natychmiast. Próbował wiele razy, ale każdy krzyż stwarzał jakąś niedogodność.
Wreszcie w ciemnym kącie znalazł mały krzyż, trochę już zniszczony używaniem. Nie był ani zbyt ciężki ani zbyt niewygodny. Wydawał się zrobiony specjalnie dla niego. Człowiek wziął go na ramiona z tryumfalną miną.
- Wezmę ten! - zawołał i wyszedł z groty.
Bóg spojrzał na niego z czułością. W tym momencie człowiek zdał sobie sprawę, że wziął właśnie swój stary krzyż ten, który wyrzucił, wchodząc do groty.
"Jak noc nad ranem, tak życie staje się coraz jaśniejsze w miarę, jak przeżywamy a przyczyna każdej rzeczy wreszcie się wyjaśnia" (Richter). */Bruno Ferrero/*